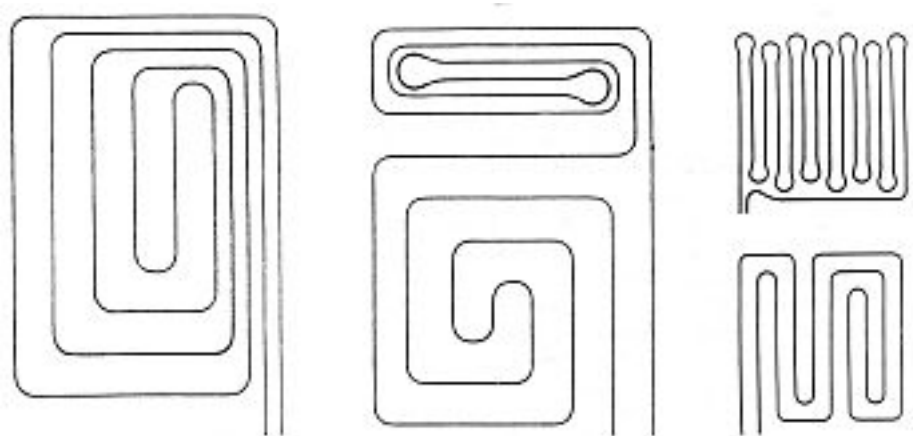


Ogrzewanie podłogowe bez błędów

Założyłeś właśnie ogrzewanie podłogowe, ale okazuje się, że mimo poniesionych kosztów, nie jest ono w stanie utrzymać w domu odpowiedniej temperatury? Przyczyna może tkwić nie w samym systemie, ale błędach w projekcie lub wykonaniu instalacji.

Ogrzewanie podłogowe bez błędów

Gwarancję tego, że ogrzewanie podłogowe zapewni w domu optymalny komfort cieplny, mamy tylko wówczas, gdy wykona je doświadczony instalator, na podstawie opracowanego projektu. Samodzielne realizowanie prac najczęściej skutkuje wieloma uchybieniami, których usunięcie może być nie tylko trudne, ale też bardzo kosztowne. A przecież nie ma nic gorszego, niż chłód panujący w domu w trakcie długich, zimowych wieczorów.



Zły rozstaw i prowadzenie rur

Do budowy instalacji stosuje się najczęściej rury wielowarstwowe, które układa się w pętle, ślimaki bądź meandry. Niska temperatura w domu może być efektem zbyt dużych odległości w ich rozmieszczeniu.

- Moc grzewcza posadzki jest w ogrzewaniu podłogowym ograniczona, głównie z uwagi na temperaturę wody, jaką może być zasilana instalacja – mówi Andrzej Durda, z firmy TECE, producenta ogrzewania podłogowego TECEflex – Nie może być ona wyższa niż 50 stopni C. Dlatego, aby zapewnić odpowiedni komfort cieplny zalecamy układanie rur w odstępach z zakresu 100-300 mm.



Z uwagi na podwyższone straty ciepła, większe zagęszczenie przewodów dopuszczalne jest w strefach przyokiennych. Należy pamiętać także o tym, że rur nie montuje się w miejscach, które na trwałe zostaną w mieszkaniu zabudowane - np. szafami wewnętrznymi.